



Na ratunek zagłodzonego i porzuconego jak śmieć Forto

Kiedy myślę, że widziałam już wszystko co najgorsze, że nie może być bardziej zabiedzone, zaniedbane upokorzone przez człowieka zwierzę, że po kilku latach w fundacji nic mnie już nie zaskoczy.. pojawia się ON Wypatrzony w rowie, być może w ostatniej chwili, skurczony, zapchlony...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/vuemkh>

